



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Literatura polska w pracach tajnych organizacji samokształceniowych młodzieży cieszyńskiej (1842–1920)

Author: Maria Pawłowiczowa

Citation style: Pawłowiczowa Maria. (2012). Literatura polska w pracach tajnych organizacji samokształceniowych młodzieży cieszyńskiej (1842–1920). W: E. Gondek, I. Socha, B. Pytlos (red.), "Przestrzenie kultury i literatury : księga jubileuszowa dedykowana Profesor Krystynie Heskowej-Kwaśniewicz na pięćdziesięciolecie pracy naukowej i dydaktycznej" (S. 276-287). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Maria Pawłowiczowa

Katowice

Literatura polska w pracach tajnych organizacji samokształceniowych młodzieży cieszyńskiej (1842–1920)

Śląsk, odwiecznie polska dzielnica, odłączony został od Polski za panowania Kazimierza Wielkiego. Przejściowo znajdował się w orbicie wpływów czeskich, a następnie, wraz z Czechami, wszedł w granice Austrii. W połowie XVIII wieku Prusy zagarnęły znaczną część Śląska i tylko 1/8 terytorium pozostała przy Austrii – Śląsk Cieszyński i Opawski.

Śląsk Austriacki zamieszkiwały w XIX wieku trzy grupy etniczne: polska – w dawnym Księstwie Cieszyńskim, czeska – na jego obrzeżu i niemiecka – w większych miastach regionu oraz na Śląsku Opawskim. Współżyła tu ludność dwu wyznań: w 2/3 katolicka i w 1/3 ewangelicka. Nie było polskiej szlachty, burżuazji ani inteligencji. Polskim był lud oraz drobne mieszczaństwo. Język niemiecki stanowił urzędowy środek porozumiewania się. Zanik polskości na Śląsku Cieszyńskim powodowało szkolnictwo ludowe, uczące w niższych klasach w językach czeskim i niemieckim, w klasach wyższych natomiast wyłącznie w niemieckim. Język polski utrzymywał się jedynie w życiu prywatnym. Miał on silne cechy dialektyczne, a u podstaw dialektu leżała archaiczna polszczyzna. W szkołach uczono posługiwania się szwabachą. Lud śląski nie znał więc czcionki łacińskiej, co uniemożliwiało mu nawiązanie kontaktu z kulturą współczesnej Polski¹.

¹ J. CHLEBOWCZYK: *Nad Olzą. Śląsk Cieszyński w wiekach XVIII, XIX i XX wieku*. Katowice 1971; K. POPIOLEK: *Historia Śląska od pradziejów do 1945 roku*. Katowice 1972; A. STĘP-
NIAK: *Kwestia narodowa a społeczna na Śląsku Cieszyńskim pod koniec XIX i w początku XX
wieku (do 1920 roku)*. Katowice 1986. Paweł Stalmach zdecydował się wydawać „Tygodnik
Cieszyński” alfabetem łacińskim. W związku z tym zamieścił tabelę, w której zestawiał i flu-

Cieszyn, dawna stolica Księstwa Piastowskiego, miał tradycje kulturalne. Były tu dwa gimnazja: katolickie, założone przez jezuitów w 1674 roku, i ewangelickie, powstałe w 1709 roku. Panował w nich duch niemiecki².

Gdy narastać poczęły nastroje rewolucyjne związane z Wiosną Ludów, na Śląsku Cieszyńskim została zapoczątkowana walka o wprowadzenie języka polskiego do urzędów i szkół. Podobne tendencje zaznaczyły się również wśród młodzieży. Wyrazem tego było założenie tajnych organizacji. Stanowiło to już zaczątki kształtowania się współczesnej świadomości narodowej³.

Pierwsza organizacja, „Złączenie Polskie”, powstała w gimnazjum ewangelickim. Założył ją w 1842 roku uczeń Paweł Stalmach; działała jeden rok. Drugą zainicjował w 1847 roku uczeń Andrzej Cinciała pod nazwą „Towarzystwo Uczących się Języka Polskiego”. Po roku zaniechano wszelkich prac samokształceniowych w związku z wprowadzeniem nauki języka polskiego do szkół⁴.

Gdy po upadku Wiosny Ludów wzmogła się germanizacja, kolejną organizację założył w 1862 roku w gimnazjum katolickim współpracownik Pawła Stalmacha, redaktor „Gwiazdki Cieszyńskiej”, Józef Chociszewski, chwilowo przebywający w Cieszynie. Było to „Towarzystwo Narodowe”, które działało

maczył różnice między alfabetami: polskim, niemieckim i morawskim. Zob. „Tygodnik Cieszyński” 1849 nr 1, s. 1–3. Młodzież zapoznała się z łacinką, gdy od Wiosny Ludów na mocy nowych ustaw wprowadzono naukę języka polskiego do szkół. Zob. M. PAWŁOWICZOWA: *Polskie czasopisma cieszyńskie w okresie Wiosny Ludów*. W: *Romantycy i rewolucja*. Red. A. KOŁWAŁCZYKOWA. Wrocław 1980, s. 148.

² I. PANIC: *Kartki z dziejów gimnazjum jezuickiego w Cieszynie (1674–1773)*. „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1989, z. 1, s. 61–82; F. POPIOŁEK: *Początki szkolnictwa średniego na Śląsku Cieszyńskim*. W: 1886–1926. *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 40. rocznicy założenia Stowarzyszenia „Jedność” w Cieszynie*. Oprac. J. GALICZ. Cieszyn 1926, s. 131–135.

³ M. FAZAN: *Czytelnia Polska w Cieszynie (1848–1854). Przyczynek do kształtowania się i rozwoju polskiego życia kulturalnego na Śląsku Cieszyńskim*. „Książnica Śląska” 1979–1982. Katowice 1983, s. 113–137; IDEM: *Polskie życie kulturalne na Śląsku Cieszyńskim w latach 1842/48–1920*. Wrocław–Warszawa 1987; E. FONFARA: *Funkcje cieszyńskich organizacji i towarzystw w upowszechnianiu produkcji wydawniczej na Śląsku Cieszyńskim w XIX i XX wieku na przykładzie pierwszych tajnych związków młodzieżowych i Czytelni Ludowej*. W: *Obieg książki i prasy na Śląsku a wielokulturowość regionu*. Red. K. HESKA-KWAŚNIEWICZ. Katowice 1999, s. 56–64 (o związkach młodzieżowych: s. 56–58).

⁴ M. PAWŁOWICZOWA: *Książka polska i biblioteka na Śląsku Cieszyńskim w latach 1740–1920*. Katowice 1986, s. 88–91; J. GALICZ: *Początki ruchu narodowego wśród młodzieży polskiej szkół średnich Ks. Cieszyńskiego*. W: *Księga pamiątkowa [...] Stowarzyszenia „Jedność”...*, s. 7–11; Zob. też P. STALMACH: *Pamiętniki*. W: E. GRIM: *Paweł Stalmach. Jego życie i działalność w świetle prawdy*. Cieszyn 1910; W.L. ANCYC: *Paweł Stalmach*. W: „Wisła”. *Księga zbiorowa ku uczczeniu 25-letniej rocznicy pracy na polu dziennikarskim Pawła Stalmacha*. Druk W. Korneckiego. Kraków 1873, s. VIII; A. CINCIAŁA: *Pamiętnik (1825–1898)*. Wyd. J. BYSTROŃ. Katowice 1931; J. GALICZ: *Z minionych lat. Przyczyunki do historii ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim*. Cieszyn 1937.

do 1872 roku. Podobny związek, „Wzajemność”, istniał w gimnazjum ewangelickim w latach 1863–1872. Założył go uczeń Jerzy Badura. W 1872 roku połączone zostały obydwie szkoły, a także tajne związki, które utraciły odąd charakter wyznaniowy. Utrzymano nazwę „Wzajemność”. Działała ona do 1880 roku, upadła wskutek represji władz⁵.

Kolejną organizację młodzież zawiązała pod nazwą „Jedność”. Istniała ona w latach 1886–1914. Inicjatorem był uczeń Paweł Twardzik. Początkowo ogarnęła tylko młodzież gimnazjum cieszyńskiego, z czasem objęła seminarium nauczycielskie, szkołę realną i gimnazjum polskie założone w 1895 roku. Ideały „Jedności” przeniknęły następnie do szkół bielskich. Tak więc stała się „Jedność” związkiem międzyszkolnym⁶. Łącznie w latach 1842–1914 działało w szkołach Śląska Cieszyńskiego pięć znaczących związków samokształceniowych. Nie wyklucza to możliwości powstania również mniejszych i krótkotrwałych organizacji.

Wspomniane stowarzyszenia były organizacjami w pełnym tego słowa znaczeniu. Na ich czele stał prezes oraz wydział składający się z sekretarza, skarbnika i bibliotekarza. Członkowie musieli stosować się do regulaminu i płacić składki na zakup książek. Literatura polska stanowiła dla nich pomost między krajem i regionem.

„Złączenie Polskie” liczyło około 20 osób. Byli to głównie synowie chłopów, którzy po ukończeniu gimnazjum ewangelickiego chcieli studiować, aby następnie jako pastory pracować w rodzinnych stronach. Spostrzegli jednak, że nie będą mogli nawiązać kontaktu z otoczeniem, ponieważ w szkole zatracili swobodę w posługiwaniu się językiem polskim. Zakupili więc gramatyki polskie, podręcznik Suchorowskiego z tekstami literackimi polsko-niemieckimi, słownik Lindego. Ofiarowano im *Satyry* Naruszewicza oraz *Marię* Malczewskiego. Jak zapisał w swym pamiętniku Paweł Stalmach, nie rozumieli jednak tej lektury. Należy sądzić, że obce były Ślązakom realia życia w szlacheckiej Polsce. Stalmach egzaminował kolegów z zadanego materiału, wspólnie czytano i śpiewano polskie pieśni.

Chcąc umożliwić pracę w drugim z wymienionych związków, do którego należało około 50 uczniów, Andrzej Cinciała i Paweł Stalmach udali się do Krakowa po książki. Tam potrafilo nawiązać kontakt z profesorami Uniwersytetu Jagiellońskiego, których zainteresowali ideami filomackimi. W plecaku przynieśli spory zapas lektur. Dziś, gdy odtwarza się ten zbiór na podstawie

⁵ M. PAWŁOWICZOWA: *Książka polska i biblioteka...*, s. 148–150; E. FARNIK: *Chociszewski na Śląsku*. „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku” T. 3. Katowice 1931, s. 322–328; J. BRODA: *Ks. Jerzy Badura. Jego życie i twórczość*. Cieszyn 1949; J. KRÓL: *Polski „Spisek” w Cieszynie w 1868. Przyczynek do rozwoju ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim*. „Rocznik Cieszyński”. Red. R. MRÓZEK. T. 4–5. Cieszyn 1983, s. 61–72.

⁶ M. PAWŁOWICZOWA: *Książka polska i biblioteka...*, s. 150–160; *Księga pamiątkowa [...] Stowarzyszenia „Jedność”...*

ocalałej dokumentacji, zadziwia, iż działacze krakowscy odbudowywali polskość Śląska z pełną świadomością zadania. W zestawie tym bowiem były dzieła pisarzy wszystkich epok literackich, od Reja po Mickiewicza. Uczniowie korzystali z tych książek, by opanować język literacki, brak tylko przekazu, jakie trudności przy tym napotykali. Egzamin jednak wypadł pomyślnie, jak zapisał w swoim pamiętniku Cinciała⁷.

Członkowie kolejnych organizacji: „Towarzystwa Narodowego” i „Wzajemności” zgromadzili również biblioteki. Na cotygodniowych zebraniach uczyli się oni języka, poznawali historię, literaturę i kulturę polską. Nowym kierunkiem pracy było zbieranie utworów regionalnych i badanie gwary, co nie stanowiło trudności, ponieważ uczniowie przeważnie pochodzili ze wsi i małych miasteczek.

W celu nawiązania kontaktu z ludem i uświadomienia go pod względem narodowym, urządzano wycieczki na wieś, połączone ze śpiewami i odczytami. Były to „zabawy narodowe”, które stały się w krótkim czasie formą manifestacji polskości na Śląsku Cieszyńskim. Zachowały się przemówienia na cześć Kościuszki: wygłoszone przez członka „Towarzystwa Narodowego” w 1862 roku w Mistrzowicach oraz przez członka „Wzajemności” w 1870 roku, podczas wycieczki do źródeł Wisły. Łączono się wówczas w myślach z krajem nad Wisłą tonącym w krwi przelanej w okresie represji po upadku powstania styczniowego. Zadziwia przy tym w wypowiedziach uczniów kunszt słowa, który wykształcili, obcując z arcydziełami literatury polskiej, zdolność dowodzenia, a także uświadomienie sobie więzów łączących Śląsk z Polską oraz przeszkód stojących na drodze do pełnej integracji⁸.

Podczas kolejnej wycieczki „Towarzystwa Narodowego” do Jabłonkowa w 1871 roku w programie były wiersze romantyków polskich. W grudniu

⁷ P. STALMACH: *Pamiętniki...*, s. 194; A. CINCIŁA: *Pamiętnik...*, s. 190. Literackie ujęcie tej podróży do Krakowa dali: Z. KOSSAK-SZCZUCKA: *Pątnicy*. W: EADEM: *Nieznany kraj*. Katowice 1958, s. 124–131 oraz B. LUBOSZ: *Z książką w plecaku*. W: *Filomaci i entuzjaści*. Katowice 1977, s. 41–68. Ponieważ Towarzystwo stale odczuwało brak polskich książek, Cinciała wyruszył po nie do Krakowa ponownie w zimie 1848 r. Otrzymał je i, jak zapisał w *Pamiętniku*, miała już młodzież 207 tomów. Po rozwiązaniu Towarzystwa książki zostały przekazane do Biblioteki dla Ludu kraju Cieszyńskiego założonej w 1848 r. Po zlikwidowaniu Biblioteki przez władze austriackie, książki te trafiły do Biblioteki Szersznika. Ich tytuły można odnaleźć w ówczesnym katalogu tej Biblioteki. Por.: M. PAWŁOWICZOWA: *Książka polska i biblioteka...*, s. 90–91. Dopiero w 1861 r. książki te odzyskała nowa placówka zorganizowana przez P. Stalmacha: Czytelnia Ludowa. Zgromadzone przez młodzież tytuły służyły odąd dobru ogólnemu.

⁸ *Czasy „Towarzystwa Narodowego” i „Wzajemności”*. W: *Księga pamiątkowa [...] Stowarzyszenia „Jedność”...*, s. 11–18. Tu też nazwiska członków tych dwu Towarzystw (s. 156–157) oraz fotografia „Grupa b. członków »Wzajemności« z r. 1871” (s. 16) z zaznaczeniem, że udało się ustalić tylko część nazwisk. Przemówienie na cześć Kościuszki wygłosił uczeń Teodor Janik, późniejszy wikary w Jabłonkowie (ibidem, s. 45–46). „Nad Wisłą” przemówienie wygłosił uczeń klasy VII Jan Michejda (ibidem, s. 53–55).

zaś tegoż roku członkowie „Wzajemności” urządzili w Czytelni Ludowej w Cieszynie pierwszy Wieczór Mickiewiczowski. Literatura polska stawała się więc częścią życia narodowego na Śląsku⁹.

Z różnego typu przekazów znane są tylko niektóre nazwiska członków tych tajnych organizacji samokształceniowych. W przyszłości stanowili oni pierwsze, liczne pokolenie inteligencji Ziemi Cieszyńskiej wychowane w duchu polskim. W kręgu obydwu organizacji kształtowali się działacze, którzy przejęli następnie z rąk seniorów pracę narodową.

Represje spowodowały zawieszenie dalszych działań na pewien okres. Wobec stale nasilającej się germanizacji założono jednak wkrótce kolejny związek o nazwie „Jedność”. Najbujniej rozwijał się on w latach 1886–1903 oraz w ostatnich trzech latach przed wybuchem I wojny światowej. Dzieje „Jedności” odtworzył Jan Galicz. Ponadto zapoznała się autorka z ocalonymi pamiątkami związku¹⁰. Są to wielkie foliały zapisane ręcznie, pismem kaligraficznym. Tekst jest bardzo poprawny i bezpośredni. W treści odbijają się wszystkie troski i radości młodzieńców o szumnych pseudonimach zaczerpniętych z literatury i historii polskiej. Przyjęto je z ostrożności oraz w celu podkreślenia atmosfery konspiracji; dziś tylko część z nich zdołano rozwiązać. Są one świadectwem żywej recepcji dzieł twórców narodowych i uczestnictwa w polskiej przeszłości kulturalnej, a także są dowodem więzów z życiem współczesnym kraju¹¹.

⁹ *Księga pamiątkowa [...] Stowarzyszenia „Jedność”...* Tu: „Sprawozdanie z wycieczki do Jabłonkowa” napisane przez Wojciecha Lipkę, ucznia klasy VII (s. 56–58) oraz „Wieczorek Mickiewiczowski” (s. 58–60) – sprawozdawcami byli Jan Sikora z kl. VIII oraz Jan Pindór z VII klasy gimnazjum. Organizowano też obchody ku czci Konstytucji 3-go maja oraz setnej rocznicy trzeciego rozbioru Polski.

¹⁰ *Pamiętnik Stowarzyszenia „Jedność” w Gimnazjum w Cieszynie*. T. 1: 1886–1901; T. 2: 1901–1914; *Pamiętnik Stowarzyszenia „Jedność” w Szkole Realnej w Cieszynie*. T. 1: 1895–1904; T. 2: 1904–1905; *Pamiętnik Stowarzyszenia „Jedność” w Seminarium Nauczycielskim w Cieszynie 1893–1908*. Rękopisy dawniej przechowywane w Oddziale Zabytkowym Biblioteki Śląskiej w Cieszynie, obecnie w Książnicy Cieszyńskiej. W Bibliotece Śląskiej w Katowicach dostępne są mikrofilmy tych rękopisów. Por. M. PAWŁOWICZOWA: *Książka polska i biblioteka...*, s. 150–160.

¹¹ Pseudonimy członków „Jedności” są częściowo rozwiązane na wklejonej do *Pamiętnika* osobnej karcie. Część pseudonimów rozwiązał J. GALICZ w *Księdze pamiątkowej [...] Stowarzyszenia „Jedność”...*, podając spis członków tajnych organizacji. Obydwa źródła się uzupełniają. Por. B. członkowie „Jedności” gimnazjum w Cieszynie (1886–1914). W: J. GALICZ: *Księga pamiątkowa...*, s. 157–160; B. członkowie „Jedności” w Szkole Realnej w Cieszynie (1895–1905). W: J. GALICZ: *Księga pamiątkowa...*, s. 160–161; B. członkowie „Jedności” w seminarium w Cieszynie. W: J. GALICZ: *Księga pamiątkowa...*, s. 161–164; B. członkowie „Jedności” w zakładach naukowych w Bielsku (1891–1914) (Wykaz niekompletny z powodu braku „Pamiętnika”). W: J. GALICZ: *Księga pamiątkowa...*, s. 164–166. Wszystkie spisy członków zaopatrzył też redaktor *Księgi* w informacje o pracy zawodowej oraz stopniach naukowych osiągniętych przez filomatów cieszyńskich i bielskich.

Podczas cotygodniowych zebrań członkowie „Jedności” zapoznawali się z historią i literaturą polską. Wykładali te przedmioty uczniowie najstarszych klas dobrze władający literackim językiem o rozbudowanym poczuciu narodowym, co pozwoliło pracom związku nadać patriotyczny kierunek ideowy¹². Naukę literatury umożliwiała biblioteka zakupiona ze składek. Zawierała dzieła wszystkich epok, od średniowiecza po utwory Młodej Polski, narastała sukcesywnie i osiągnęła liczbę ponad 500 tomów¹³. Zakupów dokonywali w Krakowie byli członkowie „Jedności” studiujący na Uniwersytecie Jagiellońskim. Ponadto młodzież otrzymywała liczne dary od działaczy polskich interesujących się jej pracami.

Dużym ułatwieniem był zakup pewnej liczby podręczników. W *Pamiętniku Stowarzyszenia „Jedność”* zanotowano tytuły zadań pisemnych ocenianych przez cenzora, deklamacji oraz pieśni. Wykłady literatury prowadzono systemem kursowym. Początkowo całość wyczerpywano w pięciu latach, później cykl wykładów skrócono do lat czterech, z tym że na romantyzm poświęcono dwa lata. Młodzież żyła więc głównie dziełami o dużym ładunku emocjonalnym i zwiększonej dozie patriotyzmu. Było to świadome nawiązanie do tradycji Filomatów i Filaretów. Mickiewicz stał się przywódcą ideowym. *Ode do młodości* zapisano na początku *Pamiętnika Stowarzyszenia*. Delegaci „Jedności” uczestniczyli w uroczystościach złożenia prochów poety na Wawelu¹⁴.

Twórczość Juliusza Słowackiego była propagowana zwłaszcza przez podręczniki Chociszewskiego. Jako motto w *Pamiętniku „Jedności”* w Seminarium Nauczycielskim wpisano słowa poety: „Lecz zaklinam, niech żywi nie tracą nadziei i przed narodem niosą oświaty kaganiec”. Podczas wykładów omawiane dzieła pisarza to: *Anhelli*, *Balladyna*, *Kordian*, *Księżę Niezłomny*, *Mazepa*, *Mnich*, *Ojciec zadżumionych*. Porównywano *Marię Stuart* Słowackiego i Schillera, *Lillę Wenedę z Dziewicą Orleańską*. Świadectwem żywej recepcji prac wieszczą były liczne pseudonimy z nich zaczerpnięte, na przykład: „Beniowski”, „Chochlik”, „Mazepa”, „Skierka”. Wiele uwagi poświęcono

¹² Naukę historii Polski rozłożono na cztery lata. Od 1893 r. w cykl wykładów wtopiono też historię Śląska. Prowadzono od 1890 r. po dwa wykłady z literatury polskiej, jeden z historii i jeden z geografii. Zob. M. PAWŁOWICZOWA: *Książka polska i biblioteka...*, s. 155.

¹³ Ponieważ zarówno biblioteka „Jedności”, jak i spisy książek zaginęły, odtworzenie zbioru oraz określenie roli, jaką lektura odgrywała, umożliwić może tylko *Pamiętnik*. Kilka razy w roku notowano w nim stan ogólny księgozbioru oraz tytuły nowych nabytków. Działalność związku była tajna, bibliotekę musieli więc uczniowie ukrywać w różnych miejscach. W 1901 r. ulokowano ją w Domu Narodowym. Liczyła wówczas 359 dzieł w 529 tomach i stale się powiększała.

¹⁴ Napis na wstępie wieńca: *Nieśmiertelnemu piewcy „Ody do młodości” młodzież polska Gimnazjum Cieszyńskiego*. Zob. *Księga pamiątkowa [...] Stowarzyszenia „Jedność”...*, s. 26. Na jednej z majówek odegrano X księgę *Pana Tadeusza*, „która jest najpiękniejsza”. *Pamiętnik Stowarzyszenia „Jedność” w Szkole Realnej*. T. 1, s. 437.

również twórczości Zygmunta Krasińskiego, Aleksandra Fredry, Seweryna Goszczyńskiego, Antoniego Malczewskiego¹⁵.

Do 1901 roku uwaga członków „Jedności” skupiała się głównie na romantyzmie, potem nastąpił zwrot ku literaturze pozytywizmu. Drugim patronem związku stał się Józef Ignacy Kraszewski. Jego dzieła stanowiły ¼ zasobów bibliotecznych. Jak zapisano w *Pamiętniku* – łatwiej było uczniom poznawać historię Polski, gdy rozczytali się w jego powieściach, mówiących o dziejach ojczyzny¹⁶.

Kolejno omawiano wybrane dzieła Bolesława Prusa, dyskutowano o *Lalce* i *Placówce*¹⁷. Zachwycano się dorobkiem Henryka Sienkiewicza, gdy sięgnął on na Śląsku po „hetmaństwo dusz”. Odnotowano tematy wykładów i zadań pisemnych związanych z Trylogią, *Quo vadis* oraz *Bez dogmatu*. Czytano dzieła Elizy Orzeszkowej i Marii Konopnickiej. Do biblioteki zakupili uczniowie *Szyfrowe prace* i *Popioły* Stefana Żeromskiego.

W roku szkolnym 1904/1905 był wykład o neoromantyzmie i *Warszawiance* Stanisława Wyspiańskiego, a dwa lata później analizowano *Wesele*. Dużą rolę w nauczaniu literatury polskiej odgrywały recytacje utworów wybitnych twórców. W *Pamiętniku* odnotowano tytuły wierszy: Adama Asnyka, Marii Konopnickiej, Jana Kasprowicza, Włodzimierza Tetmajera, Władysława Bełzy, Tadeusza Micińskiego, a w 1914 roku – Kornela Makuszyńskiego. Czytano też zbiorowo, z podziałem na role, fragmenty *Wesela*. Wchodząc w krąg pisarzy Młodej Polski, starała się młodzież osiągnąć poziom taki, jaki reprezentowali uczniowie gimnazjum w Galicji.

Pod wpływem poezji młodopolskiej młodzi dostrzegli uroki przyrody swojego regionu. *Piękno gór śląskich*, *Nasze Beskidy*, *Szkic o życiu górali beskidzkich* – oto tytuły zadań domowych. W ramach tych zainteresowań pisano też prace o problemach szczególnie ważnych dla ziemi rodzinnej: „Czy język na Śląsku jest językiem polskim?”, „W jaki sposób utrzymał się język

¹⁵ Dzieła Słowackiego zakupiono dla biblioteki w roku szkolnym 1893/1894 i 1901/1902, Krasińskiego zaś w roku 1903/1904.

¹⁶ M. PAWŁOWICZOWA: *Utwory J.I. Kraszewskiego w bibliotekach prywatnych oraz związków młodzieżowych Śląska Cieszyńskiego (1800–1922)*. „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Śląskiej”. Katowice 1974, s. 45–47. To zainteresowanie dziełami wybitnych pisarzy polskich wśród młodzieży tajnych organizacji Śląska Cieszyńskiego znajduje też swój odpowiednik w istniejącym we Wrocławiu „Towarzystwie Górnośląskim”, gdzie „Kochanowski, Skarga, Mickiewicz i Kraszewski należeli do najbardziej czytanych autorów”. Zob. J. KORASZEWSKI, M. SUCHOCKI: *Rola twórczości Adama Mickiewicza w rozbudzeniu i utrzymaniu polskości na Śląsku*. Poznań 1957, s. 127; S. FRYCIE: *Czytelnicza recepcja twórczości romantyków w galicyjskiej szkole średniej w latach 1863–1918. 1. Mickiewicz*. „Profile” 1970, nr 12, s. 40–44.

¹⁷ Dzieła Prusa nabyto w roku szkolnym 1897/1898. Po omówieniu *Placówki* kronikarz zapisał: „Wykładowca nawiązując jej treść do stosunków kresowych, wykazał, że i my musimy pewnych placówek bronić do upadłego, jak języka ojczystego, szkół swoich, staropolskich praw narodowych”.

polski na Śląsku”, „Czy lud śląski należy do czytających?”. Wysoko oceniano dorobek Jana Kubisza, a jego pieśń *Nad Olzą* stała się elementem wszelkich spotkań. Do biblioteki zakupiono także wiersze Czesława Lubińskiego (ks. Konstantego Damrota) *Z niwy śląskiej*, utwory Karola Miarki, a także zbiór *Pieśni ludu śląskiego z okolic Cieszyzna* wydany w 1885 roku przez Andrzeja Cinciałę.

Intensywna nauka literatury i studiowanie utworów wielkich pisarzy oprócz wniesienia wartości ideowych, umożliwiła również poznanie języka. Młodzież coraz bieglej władała mową polską, wprowadzono więc kary za używanie germanizmów i czechizmów. Literatura polska podnosiła też w uczniach poczucie godności narodowej, bo – jak zapisano – język i dzieła wielkich pisarzy są znakami tożsamości, które pozwalają narodowi przetrwać mimo niewoli. A fakt, że pisarze regionu również wypowiadali swoje myśli w języku polskim, wzmacniał jeszcze bardziej szacunek dla mowy ojczystej.

Podstawą dla wszelkich prac samokształceniowych była dobrze zaopatrzona biblioteka „Jedności”, stale uzupełniana nowymi nabytkami. Znaczące były pseudonimy kolejnych bibliotekarzy: „Halban”, „Piast”, „Skrzetuski”, „Ujejski”, „Wallenrod”, „Kochanowski” itd. Skład biblioteki oraz kłopoty z jej ukrywaniem przed władzami szkolnymi znamy tylko z *Pamiętników*. Są w nich również uwagi o czytelnictwie. Przeważnie w ciągu roku szkolnego krążyło wśród uczniów 440 dzieł (1894/1895). W wyniku intensywnego czytania często trzeba było je oprawiać (zwłaszcza wydawnictwa „Mrówki”)¹⁸. Uczniowie prenumerowali i gromadzili w bibliotece również czasopisma polskie. Według obliczeń, „Jedność” w ciągu całej swej działalności w Cieszyźnie abonowała 18 tytułów czasopism ukazujących się w różnych stronach rozbiorowej Polski, co świadczy o chęci uczestniczenia w życiu współczesnym kraju¹⁹.

Po ukończeniu szkół średnich w regionie część młodzieży cieszyńskiej udawała się na wyższe studia do miast uniwersyteckich: Wiednia, Bratysławy (Preszburga), Ołomuńca itd. Aby nie zapomnieć na obczyźnie języka

¹⁸ M. PAWŁOWICZOWA: *Książka polska i biblioteka...*, s. 156–160; *Księga pamiątkowa [...]* Stowarzyszenia „Jedność”...

¹⁹ Redakcja „Ateneum” udzielała im 50% rabatu. Za przesyłkę „Biesiady Literackiej” opłacali tylko porto. „Ognisko Domowe” dostawali wraz z dodatkiem powieściowym bezpłatnie (1889). W latach 1899/1900 wraz z „Tygodnikiem Ilustrowanym” związek otrzymał 6 tomów dzieł Sienkiewicza. Redakcja obniżyła też uczniom cenę abonamentu. Prenumerowano również „Krytykę”, a w Szkole Realnej – „Tekę”. W Seminarium Nauczycielskim interesowano się czasopismami fachowymi – nabywano „Szkolnictwo Ludowe” i „Miesięcznik Pedagogiczny”. Niektóre artykuły były przedmiotem dyskusji na zebraniach. Do miesięcznika „Promień” napisano list o pracach podejmowanych w związku. Wszystkie informacje dotyczące lektur i biblioteki oraz czasopism autorka zaczerpnęła bezpośrednio z „Pamiętników” „Jedności”.

ojczystego, zrzesała się, chcąc wspólnie pracować nad podniesieniem swojej wiedzy o Polsce i jej kulturze. Organizacje te miały ogromny wpływ na wyrobienie świadomości narodowej u powracającej na Śląsk inteligencji.

Tam, gdzie Polaków było niewielu, Ślązacy współpracowali z młodzieżą innych krajów. Gdy Paweł Stalmach studiował w Bratysławie, Węgrzy i Słowacy organizowali się w koła. Każde z nich posiadało swój księgozbiór. Silnie rozbudzone poczucie narodowe wśród tych nacji miało wpływ na studiującą tu młodzież śląską. Narastała bowiem świadomość odrębności od żywiołu germańskiego. Stalmach pomagał też w Bratysławie profesorowi Šturowi w wydawaniu „Nowin Słowiańskich”. Kiedy zaś kontynuował swe studia teologiczne we Wiedniu, uczęszczał do bogato zaopatrzonej biblioteki uniwersyteckiej. Tam rozczytywał się w dziełach historyków polskich, gromadząc materiały dla czasopisma, które pragnął założyć w Cieszynie²⁰.

Młodzież katolicka studiowała teologię w Ołomuńcu. W Seminarium stykała się ona z Czechami i Słowakami. Własną bibliotekę polską mieli Ślązacy już od 1845 roku. Zorganizował ją Generalny Wikariusz Cieszyński, ks. Mateusz Opolski. W 1852 roku było tam już 100 tomów. W 1854 roku kościelne władze w Cieszynie zarządziły, aby na podstawie tego zbioru teologowie dawali sprawozdania z postępów w nauce języka polskiego. W latach 1887–1889 liczący już ponad 1 tys. tomów księgozbiór skatalogował ówczesny bibliotekarz Józef Londzin. On też opracował dla studentów tematy z zakresu literatury. Zadania przesyłane były następnie do Cieszyna w celu dokonania ich oceny. W związku z taką troską o rozwój intelektualny kleryków badacz szkolnictwa polskiego Antoni Karbowski napisał, że z Seminarium Duchownego w Ołomuńcu „wychodzą uświadomieni narodowo kapłani, znający świetnie literaturę polską i język polski”²¹.

Władze niemieckie, zaniepokojone wzrostem narodowych nastrojów wśród teologów cieszyńskich, przeniosły seminarzystów do Widnawy i nakazały im studiować razem z Niemcami i Ślązakami z zaboru pruskiego. Przeniesiono wówczas również z Ołomuńca i bibliotekę, liczącą już 1500 tomów. Oddziaływała ona odtąd na nowe środowisko, więc stale wzrastała. Gdy po zakończeniu I wojny światowej rewindykowana była do Cieszyna, liczyła 3 tys. tomów, zawierała pełny zestaw dzieł literatury polskiej. Zniszczyli ten księgozbiór Niemcy w 1940 roku, gdy wkroczyli podczas wojny

²⁰ P. STALMACH: *Pamiętniki...*; H. JANASZEK-IVANIČKOVA: *Kochanek Sławy. Studium o Ludovicie Šturze*. Katowice 1978; E. BUŁAWA: *Wpływ Ludovita Štura i jego środowiska na postawę narodową i zamierzenia Pawła Stalmacha*. W: *Ojczyzna wielka i mała. Księga pamiątkowa wydana z okazji 40-lecia Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Cieszynie*. Red. I. PANIC. Cieszyn 1996, s. 121–130.

²¹ M. PAWŁOWICZOWA: *Książka polska i biblioteka...*, s. 161–162; A. KARBOWIAK: *Młodzież polska akademicka za granicą. 1795–1910*. Kraków 1910, s. 29.

do Cieszyna. Skierowali go na przemiał wraz z wieloma innymi zbiorami polskimi Śląska²².

Cieszyniacy studiujący w Wiedniu należeli do towarzystwa „Ognisko”. Założyło je „Trzech Ślązaków i sześciu z Galicji” – jak wspomina ten fakt Jerzy Badura, jeden z twórców organizacji. Współpraca młodzieży śląskiej z galicyjską wpłynęła pozytywnie na wzrost uświadomienia narodowego Cieszyniaków. Praca samokształceniowa toczyła się tu podobnie jak i w innych związkach. W 1896 roku biblioteka „Ogniska” liczyła 2 247 dzieł i zgromadziła całą współczesną literaturę polską. „Ognisko” wydawało roczne sprawozdania z działalności razem z dodatkiem literackim²³.

Organizacją młodzieży akademickiej Śląska Cieszyńskiego, łączącą studentów rozproszonych po wielu uczelniach europejskich, był „Znicz”. Jego członkowie spotykali się w Cieszyńskim tylko w okresie wakacyjnym. Podejmowali wówczas wiele akcji o charakterze oświatowym i kulturalnym. Organizowali w różnych miejscowościach przedstawienia, wieczornice ku czci Mickiewicza, Sienkiewicza, Prusa, Krászewskiego i inne. Zbierali książki dla czytelników regionu. „Znicz” wystąpił też z inicjatywą utworzenia ruchomych bibliotek rozpowszechniających literaturę polską. Studenci zgromadzili w tym celu ponad 2 tys. książek i docierali z nimi do najmniejszych nawet wiosek²⁴.

Reasumując, należy podkreślić, że tajne organizacje samokształceniowe Śląska Cieszyńskiego wychowały inteligencję polską o rodowodzie chłopskim. Dzięki nim literatura polska wpływała na kilka pokoleń uczniów niemieckich szkół średnich regionu. Na podkreślenie zasługuje też fakt, że młodzież cieszyńska sama odczuła potrzebę pracy nad sobą, że ruch narodowy był zjawiskiem samoistnym, wyrosłym na podłożu śląskim i nie trzeba go tu było sztucznie zaszczepiać.

Absolwenci tych szkół, udający się na uniwersytety, studiujący w obcym środowisku, nadal starali się realizować szczytne cele wytyczone w organizacjach regionu oraz kontynuować pracę samokształceniową. Młodzież ta

²² J. LONDZIN: *Osiemdziesięcioletni jubileusz założenia polskiej biblioteki dla teologów byłej austriackiej diecezji wrocławskiej w Ołomuńcu*. „Gwiazdka Cieszyńska” 1925, nr 69–70; J. GALICZ: *Biblioteka Polskich Teologów Wrocławskich w Ołomuńcu i Widnawie. (Przyczynek do dziejów ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim)*. Cieszyn 1934; L. BROŻEK: *Wspomnienie o Bibliotece „Dziedzictwa”*. „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Śląskiej” 1958, nr 2–3, s. 98–105. Gdy w twierdzy w Ołomuńcu internowani byli powstańcy styczniowi, klerycy śląscy nawiązali z nimi kontakt, pośredniczyli w ich korespondencji z krajem, udostępniali im książki z seminaryjnej biblioteki.

²³ J. BRODA: *Ks. Jerzy Badura...; Sprawozdania „Ogniska”* podają tylko ogólne dane o bibliotece. M. PAWŁOWICZOWA: *Książka polska i biblioteka...*, s. 162–163.

²⁴ J. BRODA: *Stowarzyszenie studentów ze Śląska „Znicz”, „Cieszyński Rocznik Muzealny”*. Red. L. BROŻEK. T. 2. Cieszyn 1972, s. 47–62; *Księga o Śląsku wydana z okazji 35-lecia „Znicza”*. Cieszyn 1929.

postawę swoją wobec wielkich spraw narodowych mogła wykazać z chwilą wybuchu I wojny światowej.

Gdy w 1914 roku tworzone były Legiony Polskie, Śląsk Cieszyński zgłosił również swój akces. Jak pisze Andrzej Stępnia: „Bazując na kadrze »Sokoła« sformowano oddział legionowy, do którego na podstawie spisu imiennego legionistów przesłanego do Krakowa, przyjęto 415 osób, w tym 58 osób (14%) było uczniami seminarium nauczycielskiego i gimnazjów”²⁵. Zapewne wśród tych ochotników znaleźli się też wychowankowie tajnych organizacji, ukształtowani na patriotycznych wzorcach osobowych zaczerpniętych z polskiej literatury.

Zimą 1914 roku, gdy wojska rosyjskie zajęły znaczną część Galicji Wschodniej, na Śląsku Cieszyńskim w okolicach Jabłonkowa i Trzyńca schroniły się oddziały legionowe. W Jabłonkowie miał swą przejściową siedzibę Departament Wojskowy NKN, kierowany przez Władysława Sikorskiego. Legioniści wydawali w Cieszynie u Mitreği swoje czasopisma, na probostwie ewangelickim zaś w Nawsiu, u księdza Franciszka Michejdy, który niegdyś był członkiem „Wzajemności”, spędził wieczór wigilijny Józef Piłsudski wraz z kadrą oficerów i w otoczeniu kilku polityków cieszyńskich²⁶.

Gdy po zakończeniu wojny wykreślano kształt granic wolnej Polski, w 1920 roku na mocy decyzji Rady Ambasadorów nastąpił dramat podziału Księstwa Cieszyńskiego i Cieszyna między Czechosłowację i Polskę. Wychowankowie związków samokształceniowych szkół średnich i wyższych, zależnie od uzyskanego wykształcenia, pracowali na Śląsku²⁷ lub też służyli swą wiedzą odrodzonej Ojczyźnie w różnych stronach kraju²⁸. W materiałach

²⁵ A. STĘPNIĄK: *Kwestia narodowa...*, s. 170; P. ŁYSEK: *Oddział Śląski w Legionach Polskich*. „Zaranie Śląskie” 1934, z. 3, s. 114–118. Nawet jeżeli niektórzy chłopcy nie nadawali się do służby wojskowej, sam fakt zgłoszenia się na ochotnika świadczył o ich patriotycznej postawie.

²⁶ O pobycie Legionistów i J. Piłsudskiego na Śląsku Cieszyńskim zob. A. STĘPNIĄK: *Kwestia narodowa...*, s. 170–174. Ks. Franciszek Michajda, pastor w Nawsiu, redagował czasopisma „Przegląd Polityczny”, „Przyjaciel Ludu” i „Rolnik”. O wigilii u ks. Michejdy zob. *ibidem*, s. 173.

²⁷ Np. Jan Michejda, adwokat, były członek „Wzajemności”, był burmistrzem Cieszyna w latach 1922–1927. Władysław Michejda, adwokat, były członek „Jedności”, pełnił funkcję burmistrza Cieszyna w latach 1929–1937. W. GOJNICZEK: *Burmistrzowie Cieszyna od XIV do XX wieku*. W: *500 lat Ratusza i Rynku w Cieszynie 1496–1996*. Red. I. PANIC, M. MAKOWSKI. Cieszyn 1996, s. 76, fot. s. 72.

²⁸ Ze spisu byłych członków „Jedności” w szkołach Cieszyna i Bielska zestawionych przez J. Galicza wynika, że w 1926 roku, gdy wydawał on *Księgę pamiątkową...*, na terenie Polski, poza Śląskiem, pracowało 44 wychowanków „Jedności”. Mieszkali oni w 18 miejscowościach, nawet tak odległych od regionu jak Białystok, Wilno, Działdowo czy Toruń. Największa grupa znalazła zatrudnienie w Krakowie (10), Warszawie (8) i we Lwowie (3). Byli oni nauczycielami szkół średnich (11), a często ich dyrektorami, inżynierami (12), służyli w Wojsku Polskim (6) w stopniu kapitana, pułkownika czy majora. Byli urzędnikami (5), znalazł się

wspomnieniowych często podkreślano, że chociaż byli absolwentami szkół niemieckich, praca samokształceniowa uczyniła z nich Polaków, a Polsce przysporzyła „bogaty plon” – zastęp inteligencji o rodowodzie śląskim.

wśród nich także architekt i adwokat. Najwyższe stanowiska osiągnęli: dr Józef Buzek – był dyrektorem Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie i senatorem, dr Franciszek Duda, który w Krakowie pełnił funkcję dyrektora Archiwum Ziemskiego, ks. Karol Michejda, Profesor Uniwersytetu Warszawskiego, artysta rzeźbiarz Jan Raszka, dyrektor Szkoły Przemysłu Artystycznego w Krakowie oraz ks. dr Jan Korzonkiewicz, kanonik Katedry Wawelskiej i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obliczenia własne autorki na podstawie *Księgi Pamiątkowej* [...] *Stowarzyszenia „Jedność”* ..., s. 157–166.